

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania M. J. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą M.J.
w N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19
lipca 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Rzeszowie

z dnia 2 maja 2022 r., sygn. akt III AUa 697/20,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**2. zasądza od M. J. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych Oddziału w Rzeszowie kwotę 240 (dwieście
czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rzeszowie decyzją z 25 czerwca 2019 r., powołując się na przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rzeszowie stwierdził, że M. J. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia

13 listopada 2014 r. do 17 maja 2015 r., od 16 maja 2016 r. do 29 grudnia 2016 r. i od 29 grudnia 2017 r.

W odwołaniu od decyzji ZUS M. J. wniosła o jej zmianę przez stwierdzenie, że podlega ona obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresach objętych decyzją, jako osoba prowadząca działalność gospodarczą oraz zasądzenie na swą rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z 9 września 2020 r., Sąd Okręgowy w Rzeszowie zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, iż stwierdził, że wnioskodawczyni, jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w następujących okresach: od 13 listopada 2014 r. do 17 maja 2015 r., od 16 maja 2016 r. do 29 grudnia 2016 r. oraz od 29 grudnia 2017 r. (punkt I) oraz obciążył organ rentowy kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez wnioskodawczynię (punkt II).

Sąd Okręgowy ustalił, że M. J. od 13 listopada 2014 r. zarejestrowała prowadzenie działalności gospodarczej, której głównym przedmiotem była działalność fotograficzna. Wcześniej od 2008 r. przebywała i pracowała w Stanach Zjednoczonych, gdzie uzyskała wiedzę i doświadczenie w zakresie wykonywania sesji fotograficznych. Tam nabyła też sprzęt w postaci aparatów fotograficznych, obiektywów, niezbędny do świadczenia usług fotograficznych w Polsce. Oszczędności uzyskane z pracy za granicą pozwoliły rozpocząć tę działalność. Wydzierżawiła od ojca męża lokal w R. na studio fotograficzne.

Od 13 listopada 2014 r. wnioskodawczyni zgłosiła się do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Wnioskodawczyni w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej zadeklarowała podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia w najwyższej kwocie. Z dniem 17 lutego 2015 r. w/w stała się niezdolna do pracy, a od 18 maja 2015 r. do 15 maja 2016 r. przebywała na urlopie macierzyńskim. Od 18 maja 2016 r. do 29 grudnia 2016 r. ponownie była niezdolna do pracy z powodu choroby przypadającej na czas ciąży i od 30 grudnia 2016 r. do 28 grudnia 2017 r. pobierała zasiłek macierzyński. Potem począwszy od 8 stycznia 2018 r. z

niewielkimi przerwami wnioskodawczynie wielokrotnie przebywała na licznych zwolnieniach lekarskich spowodowanych chorobą lub sprawowaniem opieki i pobierała świadczenia z ubezpieczenia. Kwota wypłaconych zasiłków pieniężnych w 2015 r. wynosiła 75.462,06 zł, w 2016 r. – 90.809,89 zł, w 2017 r. – 82.608,89 zł, w 2018 r. - 33.880,16 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczynie deklarowała przychody z prowadzenia działalności w następującej wysokości w 2014 r. - przychód - 280 zł, dochód 280 zł, w 2015 r. - przychód 1.078 zł, strata 3.127,49 zł, w 2016 r. - przychód 490 zł, dochód 386,68 zł, w 2017 r. - przychód 1 140 zł, dochód 1.036,68 zł, w 2018 r. - przychód 2.871,80 zł, dochód 2.768,48 zł. Księgowość i rozliczenia prowadził mąż wnioskodawczynie M. J. Nie wszystkie przychody były ewidencjonowane w księdze przychodów i rozchodów.

Sąd Okręgowy mając na uwadze art. 6 ust. 1, pkt 5, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej i art. 3 z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców stwierdził, że wnioskodawczynie w listopadzie 2014 r. rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie usług fotograficznych, a następnie w przerwach pomiędzy okresami niezdolności do wykonywania pracy i w okresach urlopu macierzyńskiego, powracała do prowadzenia tej działalności. Miała zamiar prowadzenia działalności gospodarczej, przygotowywała się do jej rozpoczęcia i ją prowadziła. Była to działalność zorganizowana, profesjonalna i zarobkowa i była wykonywana w tym celu. Bez wątplenia zatem wykonywane przez nią czynności mieszczą się w definicji prowadzenia działalności gospodarczej. Natomiast odrębną kwestią pozostaje fakt braku udokumentowania faktycznych przychodów. Zadeklarowane w Urzędzie Skarbowym przychody nie odzwierciedlały rzeczywiście uzyskiwanych i rozmiaru działalności. Aczkolwiek pomimo zobowiązania przez Sąd do przedstawienia wysokości przychodów, strona ich nie określiła, niemniej jednak mając na uwadze ilość klientów zawnioskowanych do przesłuchania w charakterze świadków na potwierdzenie korzystania przez nich z usług wnioskodawczynie oraz ilość pisemnych oświadczeń złożonych przez innych klientów, istotnie rozmiar działalności prowadzonej był inny niż można wnioskować na podstawie

deklarowanych przychodów, podobnie jak inne były uzyskiwane z tej działalności przychody - znacznie wyższe niż zadeklarowane. Sąd Okręgowy zaznaczył, iż organ rentowy nie obalił przedmiotowego domniemania prowadzenia działalności wynikającego z wpisu do rejestru działalności gospodarczej.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z 2 maja 2022 r., w pkt. I zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie i w pkt. II orzekł o kosztach postępowania.

Sąd drugiej instancji uznał za zasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Wprawdzie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia jednakże wysnuł z nich nieprawidłowe wnioski co do prowadzenia przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej w spornym okresie. W konsekwencji Sąd I instancji przeprowadził błędną subsumcję przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4 ustawy systemowej, jak również art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej i art. 3 ustawy Prawo przedsiębiorców, w następstwie czego wyprowadził błędne wnioski, skutkujące nieprawidłowym rozstrzygnięciem.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na przyjęty przez wnioskodawczynię „sposób” prowadzenia działalności gospodarczej, który sprowadzał się do stosowania tych elementów prowadzenia działalności, które były dla wnioskodawczynie odpowiednie jak chociażby zadeklarowanie wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, co stwarzało zarazem możliwość uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Z drugiej strony wnioskodawczynie nie dokumentowała w żaden sposób ponoszonych wydatków związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą, chociaż z jej zeznań wynika, że takowe ponosiła jak chociażby wydatki związane z zakupem aparatów fotograficznych, czy innego sprzętu fotograficznego, remontem lokalu, w którym miała studio fotograficzne. Wnioskodawczynie nie ujawniała też osiągniętych przychodów, przyznając wprost, iż osiągnięte dochody były wyższe niż te ujawniane w dokumentacji księgowej. Nawet w sytuacji gdy wnioskodawczynie zawierała pisemne umowy na wykonanie sesji fotograficznych to kwoty z tychże umów nie znajdowały odzwierciedlenia w dokumentacji księgowej. Jak przyznała sama wnioskodawczynie kwestie księgowe,

podatkowe były prowadzone lekkomyślnie. Ta „niefrasobliwość” w prowadzeniu kwestii finansowych umożliwiała jej z kolei uniknięcie płacenia podatków. Powyższe poddaje w wątpliwość zawodowy charakter działalności prowadzonej przez wnioskodawczynię.

Kolejną kwestią na którą Sąd odwoławczy zwrócił uwagę to brak zarobkowego charakteru działalności wnioskodawczyni. Prowadzona działalność gospodarcza od 13 listopada 2014 r. nie przynosiła dochodu w skali roku na poziomie, który pozwalałby uznać, iż działalność ta ma charakter zarobkowy. Co więcej osiąmane przez wnioskodawczynię przychody z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej można wręcz określić jako symboliczne. Z pewnością dochody te nie stanowiły źródła utrzymania wnioskodawczyni i jej rodziny. Takim zaś źródłem utrzymania stanowiły z pewnością zasiłki wypłacane z ubezpieczeń społecznych. Jak zeznała wnioskodawczyni podwyższenie podstawy wymiaru składek miało jej zapewnić taki sam poziom życia jak w Stanach Zjednoczonych.

Sąd Apelacyjny podkreślił też, że wnioskodawczyni zarejestrowała działalność gospodarczą na zaledwie dwa miesiące przed niezdolnością do pracy związaną z macierzyństwem, miała więc świadomość, że ciężar opłacania wysokich składek poniesie przez krótki okres (w zasadzie konieczność taka zaistniała jedynie za miesiąc grudzień 2014 r., styczeń 2015 r.), najdłuższej do czasu urodzenia dziecka. Dlatego też ustalenie przez wnioskodawczynię podstawy wymiaru składek na wysokim poziomie (w wysokości ponad 9365 zł) pomimo braku generowania zysku z prowadzonej działalności, który dorównywałby ustalonemu poziomowi wymiaru składek, w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnia wniosek, że podjęta przez odwołującą działalność była ukierunkowana jedynie na osiągnięcie korzyści finansowych kosztem Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego zgłoszenie wnioskodawczyni do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej z maksymalnie wysoką podstawą wymiaru składek od listopada 2014 r. miało na celu wyłącznie uzyskanie prawa do wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Powyższe potwierdza, iż działalność gospodarcza wnioskodawczyni była pozorowana, a jedynym jej celem były uzyskanie prawa do wysokich, oczywiście zawyżonych świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła M. J. Skarżąca zaskarżyła wyrok w całości domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. Wniosła również o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W podstawach kasacyjnych skarżąca zarzuciła:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

a) art. 382 k.p.c. w związku z art. 327¹ § 1 pkt. 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na pominięciu przez sąd drugiej instancji materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji i w konsekwencji błędnym przyjęciu, że odwołująca się w spornym okresie faktycznie nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej, które to uchybienie miało przesądzający wpływ na wynik sprawy, ponieważ skutkowało bezpodstawnym przyjęciem niepodlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

b) art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na jego błędnym niezastosowaniu i bezzasadnym nieuwzględnieniu wniesionego odwołania.

1. naruszenie prawa materialnego, a to:

a) art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1829 ze zm.) i art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. prawo przedsiębiorców, poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez błędne przyjęcie, że odwołująca się faktycznie nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej mimo tego, że działania jego miały zarobkowy charakter oraz miały cechy ciągłości i zorganizowania;

b) art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.), poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przez błędne przyjęcie, że odwołująca się nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 13 listopada 2014 r. do 17 maja 2015 r.; od 16 maja 2016 r. do 29 grudnia 2016 r.; od 29 grudnia 2017 r.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na jej oczywistą zasadność. Skarżąca podniosła, że oczywiste uzasadnienie skargi kasacyjnej związane jest z pominięciem przy wyrokowaniu przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji zasadniczej, ogromnie przeważającej części materiału dowodowego zebranego w sprawie w szczególności w postaci dowodów z zeznań licznych świadków, 22 płyt DVD z nagraniami zdjęć, a uchybienia te miały zasadniczy wpływ na wynik sprawy, gdyż pominięcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego skutkowało konstatacją Sądu, iż działalność odwołującej się nie miała zarobkowego charakteru co wpłynęło wprost na zastosowanie art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej i art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. prawo przedsiębiorców. Te nieprawidłowości w prowadzeniu postępowania dowodowego i ustalania podstawy faktycznej uniemożliwiły właściwą subsumcję przepisów materialnoprawnych, mających zastosowanie w rozstrzygnięciu sprawy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi

Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Zaś co do oczywistej zasadności skargi kasacyjnej na którą powołuje się we wniosku o jej przyjęcie skarżący należy podnieść, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa, skarga jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna od razu, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jure, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437). Oczywiste naruszenie prawa jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawnej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Dla stwierdzenia, że w sprawie wystąpiła przesłanka oczywistej zasadności skargi, skarżący powinien był wskazać konkretne, naruszone przez sąd przepisy, a także powinien był przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, w tak ewidentny sposób naruszone (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120).

Należy również zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast

przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527). Rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym nie jest wyręczenie strony reprezentowanej w procesie przez profesjonalnego pełnomocnika we wskazaniu (doprecyzowywaniu) zarzutów.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania w ocenie Sądu Najwyższego pełnomocnik skarżącej nie spełnił opisanych oczekiwań co do wymagań konstrukcyjnych wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej. Przede wszystkim nie wskazał, jaki przepis został w sposób oczywisty naruszony przez Sąd drugiej instancji, a jak wspomniano wyżej, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdy w sprawie doszło do kwalifikowanego, oczywistego naruszenia przepisu prawa - jasnego i jednoznacznego, którego i stosowanie nie budzi żadnych wątpliwości. Skarżący wspomniał tylko, że pominięcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego skutkowało konstatacją Sądu, iż działalność odwołującej nie miała zarobkowego charakteru co wpłynęło na zastosowanie art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r., o swobodzie działalności gospodarczej i art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r., prawo przedsiębiorców.

Nadto w uzasadnieniu wniosku nie zawarto odpowiedniej jurydycznej argumentacji wykazującej, że w sprawie rzeczywiście występuje przyczyna przyjęcia skargi do rozpoznania określona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Za taką argumentację na pewno nie można uznać ogólnikowego twierdzenia o pominięciu dowodów z zeznań świadków i płyt DVD. Brakuje tu odpowiedniego wyводу zawierającego argumentację potwierdzającą walor oczywistej zasadności jego skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Niezależnie od powyższego należy podnieść, iż przywołany w postawach skargi przepis art. 382 k.p.c., stanowi, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Przepis ten ma charakter ogólnej dyrektywy określającej istotę postępowania apelacyjnego jako kontynuację merytorycznego rozpoznania sprawy. Może zatem stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego materiału oraz że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2016 r., I PK 241/15, LEX nr 2194883). W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik skarżącej nie wykazał w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania aby naruszenie tego przepisu miało kwalifikowaną postać i prowadziło do przyjęcia oczywistej zasadności skargi.

Sąd Apelacyjny w motywach rozstrzygnięcia podkreślił, że Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w sprawie jednak wysnuł z nich nieprawidłowe wnioski co do prowadzenia przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej w spornym okresie. Sąd Apelacyjny przeanalizował sposób prowadzenie działalności gospodarczej przez wnioskodawczynię i uznał, że zgłoszenie jej do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej z maksymalnie wysoką podstawą wymiaru składek od listopada 2014 r. miało na celu wyłącznie uzyskanie prawa do wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Powyższe potwierdza, iż działalność gospodarcza wnioskodawczyni była pozorowana, a jedynym jej celem były uzyskanie prawa do wysokich, oczywiście zawyżonych świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Działalność jej nie miała zarobkowego charakteru. Przychody były symboliczne. Sąd Apelacyjny ocenę tę dokonał na podstawie zebranego materiału dowodowego przez Sąd pierwszej instancji.

Wobec niewykazania istnienia powołanej przesłanki przedsądu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22

października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

[ms]